

INSTALACJA

Instalacja, którą wykonamy w ramach porozumienia z Wydziałem Nauk Biologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego będzie miała charakter efemeryczny. Naszym celem jest „zawłaszczenie” miejsca, które zostało nam powierzone. Istotna jest dla nas energia tej przestrzeni. Chcemy poniekąd wchłonąć budynek Uniwersytetu, pobliskie drzewa oraz otaczające je elementy architektoniczne. Zależy nam na tym, by nie ograniczyć się jedynie do wrażeń estetycznych, ale spróbować wejść w dialog z zastanym kontekstem, nawiązującym do rzeczy/ przedmiotów/ nauk z tym miejscem kojarzonych. Dużym źródłem inspiracji była prelekcja, którą Wydział Nauk Biologicznych specjalnie dla nas zorganizował. Nasze myśli błyskawicznie powędrowały w kierunku pajęczyn, owadzych kokonów, które naszym zdaniem oddadzą charakter imprezy, w ramach której podjęliśmy się wykonania owej instalacji.

Długo zastanawialiśmy się nad materiałem, który idealnie oddałby rozległość naszej wizji, jednocześnie chłonąc wszystkie impulsy, sygnały napływające z otaczającej przestrzeni. Ostatecznie zdecydowaliśmy się na wykorzystanie bezbarwnej folii stretchowej, która będzie się wspierać na konstrukcji wykonanej z drutu. Uznaliśmy, że „pajęczyna” wykonana z tych materiałów stworzy wrażenie paraarchitektonicznej. Sama konstrukcja będzie pełna napięć. W zależności od pory dnia/ pogody będzie inaczej oddziaływać na naszą percepcję. W słoneczny dzień będzie świecić odbijając promienie słoneczne, zaś w pochmurny chłonąć kolor szarego nieba. Wieczorem zdecydowaliśmy się doświetlić konstrukcję kolorowym światłem, tak by stała się bardziej ekspansywna.

Tworząc instalację będziemy działać intuicyjnie, na bieżąco stawiając czoła napotykanym barierom architektonicznym. Ilość splotów folii, przenikających się skrzących płaszczyzn będzie niepoliczalna. Tworząc naszą „artystyczną plataninę” będziemy polegać na instynkcie. Ważne jest dla nas zachowanie balansu pomiędzy naukowym kontekstem bryły, a zamysłem twórczym. Zależy nam na tym, by ta nowa „sytuacja przestrzenna” poniekąd wchłonęła oglądających ją ludzi. Chcemy by odbiorcy ją przeżywali, odkrywali. By bezmiar wykreślonych w przestrzeni linii wpływał na percepcję i świadomość głodnych wiedzy uczestników imprezy.

Sonia Ruciak

Inspiracje do koszulek:

Milena Lubach:

Inspiracją do zainicjowania całego przedsięwzięcia związanego z koszulkami, była prelekcja na temat martwych drzew przeprowadzona przez Pana Radosława Gila. Jego pasja do owadów zagrożonych wyginięciem, zwróciła moją uwagę na ten problem. Przed wykładem ani ja ani reszta grupy nie wiedziała za wiele o istnieniu tych małych stworzonek. Po zapoznaniu się z listą zagrożonych gatunków owadów, pomysł stworzenia print'ów przyszedł sam. Tak też ich różnorodność i niezwykła "malarskość" zainspirowała mnie do graficznej interpretacji. Koszulki wydały mi się najlepszym nośnikiem tego projektu. Nie dosyć że taki

owadzi deseń chce się nosić to jeszcze zapoznajemy innych z danym gatunkiem, problemem jego liczebności, skutkach rozwoju zjawiska wymierania owadów

Katarzyna Rutkowska:

Inspiracją do moich projektów jest chrząszcz, Kwietnica Okazała. Owada zapamiętałam już podczas samych wykładów na Uniwersytecie z powodu jego niesamowitego ubarwienia-metalicznych i połyskujących odcieni zieleni. W części koszulek chciałam przedstawić jej formę/kształt (opcje czarno/białe), a w kolejnej skupić się na barwie (opcje kolorystyczne). Prezentuję korpus owada, ale też jego brzuszek, który przepiękny jest szczegółami. Kwietnica jest dla mnie jednym z bardziej „malarskich” owadów występujących w Polsce. Była dla mnie okazją do poznania niesamowitej mocy natury w przypadku nasycenia i łączenia barw.

Renata Kurczyńska:

Nadobnica alpejska jest dla mnie pewnym gotowym motywem malarskim, nieco geometrycznym i prostym w formie. moim celem było stworzenie koszulki do codziennego użytku, w miarę uniwersalną.

Grażyna Mrowiec:

Inspiracją do stworzenia projektu koszulki była nadobnica alpejska. Przez projekt chciałam podkreślić piękno i ważność tego gatunku. W nadobnicy zainteresował mnie kolor oraz specyficzna budowa zewnętrzna tego owada, a mianowicie błękit "futra"zestawiony ze złotym odcieniem pierścieni. Dlatego właśnie to ten owad pchnął mnie do projektu koszulki związanego z Nocą Biologów.